

Sygn. akt I CSK 54/16

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M.W.

przy uczestnictwie T.W.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 stycznia 2017 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 5 maja 2015 r., sygn. akt V Ca .../14,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 marca 2014 r., Sąd Rejonowy w W., orzekając w sprawie z wniosku M.W. z udziałem T.W. o podział podziału majątku wspólnego, ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków wchodzi: a) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr [...] przy ul. B. w W. o wartości 350 000 zł; b) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu niemieszkalnego - garażu nr 1 w zespole garażowym przy ul. B. w W. o wartości 29 000 zł; c) samochód osobowy marki Volvo V70 o wartości 18 000 zł; d) ekran elektryczny Kauber wraz ze sterowaniem radiowym o wartości 1 000 zł; e) projektor Sanyo PLV-Z700 o wartości 4 000 zł. Ustalając, że udziały byłych małżonków w majątku wspólnym są równe, Sąd Rejonowy przyznał uczestnikowi składniki majątkowe objęte punktami a, b, d, e, zaś składnik wymieniony w punkcie c przyznał wnioskodawczyni, oraz zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 183 000 zł płatną w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności. Sąd Rejonowy zasądził ponadto od M.W. na rzecz T.W. kwoty szczegółowo wymienione w postanowieniu tytułem zwrotu wydatków uczestnika z jego majątku osobistego na zaspokojenie opisanych w sentencji zobowiązań obciążających byłych małżonków.

Uwzględniając częściowo apelację uczestnika, Sąd Okręgowy zaskarżonym postanowieniem zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził od wnioskodawczyni na rzecz apelującego dalszą kwotę 14 401,03 zł tytułem rozliczeń ze wskazanych w sentencji postanowienia tytułów, oddalił żądanie wnioskodawczyni zasądzenia od uczestnika na jej rzecz kwoty 50 000 zł oraz oddalił apelację T.W. w pozostałej części.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji, z których wynika, że wnioskodawczyni i uczestnik postępowania pozostawali w związku małżeńskim w okresie od dnia 21 maja 2005 r. do dnia 25 sierpnia 2011 r., zaś w ustroju ustawowej wspólności majątkowej od dnia zawarcia małżeństwa do dnia 13 czerwca 2009 r. W dniu 2 grudnia 2005 r. oboje małżonkowie zawarli z PKO BP S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego w kwocie 89 230,77 franków szwajcarskich (CHF), za który nabyli w dniu 13 grudnia 2005 r. spółdzielcze

własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr [...] przy ul. B. w W. oraz spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu niemieszkalnego - garażu nr 1 przy ul. B.. W mieszkaniu tym zamieszkali z małoletnimi dziećmi pochodzącymi z ich małżeństwa. Spłata kredytu została zabezpieczona hipoteką ustanowioną przez dłużników na prawie do opisanego lokalu mieszkalnego. W dniu 16 lipca 2008 r. oboje małżonkowie zawarli z Getin Bank S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu z przeznaczeniem na zakup samochodu osobowego marki Volvo. W dniu 4 listopada 2008 r. zawarli z PKO BP S.A. z siedzibą w W. umowy pożyczki kwoty 20 000 zł oraz kwoty 10.000 zł. Po rozstaniu się małżonków, rodzina opuściła opisany lokal mieszkalny; od lutego 2010 jest niezamieszkały. Sąd Rejonowy ustalił szczegółowo okoliczności związane ze spłatą przez małżonków obciążających ich wspólnie zobowiązań, ich aktualną sytuacją rodzinną, majątkową i zarobkową oraz zdolności do poniesienia ciężaru ewentualnych spłat lub dopłat. Ustalił, że w skład majątku wspólnego wchodzi składniki majątkowe opisane w sentencji postanowienia, zaś przyjęta na podstawie opinii biegłego sądowego rynkowa wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego wynosi 350 000 złotych. Sąd pierwszej instancji przyjął tę wartość za miarodajną do dokonania rozliczeń między byłymi małżonkami, bez uwzględnienia okoliczności, że prawo do lokalu jest obciążone hipoteką na rzecz PKO BP S.A. z siedzibą w W., zabezpieczającą spłatę udzielonego na zakup tego mieszkania kredytu. Wskazał, że w sprawie o podział majątku wspólnego byłych małżonków, sąd dokonuje podziału składników majątkowych (aktywów), natomiast nie rozstrzyga o zaciągniętych przez oboje małżonków w czasie trwania wspólności ustawowej i niespłaconych jeszcze długach oraz nie dokonuje „podziału” zobowiązań byłych małżonków, w tym także poprzez potrącenie przyszłych zobowiązań. Sąd Rejonowy podniósł, że oboje małżonkowie są stroną umowy kredytowej, co oznacza, iż ich zobowiązanie ma charakter solidarny, a podział majątku nie wpływa na obowiązek dłużników osobistych spłaty tego kredytu zgodnie z umową. Przyszłe raty kredytu są zobowiązaniem niewymagalnym w chwili orzekania o podziale majątku, wymagalność poszczególnych rat powstaje bowiem dopiero w dniu ustalonym w harmonogramie spłat kredytu. Spłata wymagalnych rat kredytu przez oboje małżonków lub przez jednego z nich po dokonaniu podziału majątku wspólnego,

może być podstawą do regresu między nimi jako dłużnikami solidarnymi na podstawie art.376 k.c. oraz w razie sporu - podstawą dochodzenia rozliczeń z tego tytułu w postępowaniu sądowym, albowiem nie stoi temu na przeszkodzie art. 567 § 3 w zw. z art. 688 w zw. z art. 618 § 3 k.p.c.

Rozpoznając apelację uczestnika, Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Rejonowego w przedstawionej wyżej kwestii, stąd oddalił apelację w zakresie zarzucającym niewłaściwy sposób ustalenia wartości mieszkania, bez pomniejszenia jej o pozostałą do spłaty część kredytu zabezpieczonego hipoteką obciążającą spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego.

W skardze kasacyjnej od tego orzeczenia, uczestnik T. W. zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 46 k.r.o. w zw. z art 1035, 1038 i 212 k.c. przez ustalenie wartości prawa do mieszkania z pominięciem związanego z nim długu wynikającego z umowy o kredyt, naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 618 § 3 w zw. z art. 688 i art. 567 § 3 k.p.c. przez przyjęcie, że po zakończeniu sprawy o podział majątku wspólnego, uczestnik będzie mógł skutecznie dochodzić pod wnioskodawczyni roszczeń z tytułu spłaty przez niego długu hipotecznego, naruszenie art. 378 § 1 i 382 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. polegające na nie uwzględnieniu apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 618 § 3 k.p.c., niewłaściwe zastosowanie art. 212 § 2 k.c. i tym samym nieprawidłowe określenie wartości mieszkania oraz art. 328 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak odniesienia się do zarzutu naruszenia art. 618 § 3 k.p.c. Wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 328 § 2 k.p.c. ma - zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c. - odpowiednie zastosowanie także do uzasadnień orzeczeń sądu drugiej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAPIUS 1998, nr 3, poz. 104; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1997 r., III CKN 80/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 206 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83), co oznacza, że nie musi zawierać

wszystkich elementów uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz tylko te, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania sprawy są niezbędne do jej rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1998 r., III CKN 372/97, Prok. i Pr. 1999, nr 5, poz. 34; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1998 r., I CKN 899/98, niepubl. i z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 280/04, niepubl.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego ustabilizowany jest pogląd, że naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie ma wszystkich koniecznych elementów składowych lub zawiera kardynalne braki uniemożliwiające zrekonstruowanie motywów wydanego orzeczenia oraz dokonanie jego kasacyjnej kontroli w granicach zaskarżenia i w granicach podstaw skargi kasacyjnej. Taka sytuacja nie ma miejsca w rozpoznawanej sprawie, stąd zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. (powinno być w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) jest nieuzasadniony.

Z treści obu podstaw skargi kasacyjnej oraz ich uzasadnienia wynika, że uczestnik kwestionuje przede wszystkim przyjęty przez Sąd Rejonowy i zaaprobowany przez Sąd Okręgowy, sposób ustalenia wartości spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego, bez uwzględnienia wysokości pozostającego do spłaty przez oboje małżonków kredytu bankowego zabezpieczonego hipoteką obciążającą to prawo.

Sąd Okręgowy nie naruszył jednak art. 46 k.r.o. ani art. 1035 k.c. i art. 1038 k.c., stanowiących normy odsyłające, albowiem prawidłowo przyjął, że podstawą prawną rozstrzygnięcia o podziale prawa do lokalu mieszkalnego powinien być art. 212 k.c., który przewiduje w § 1, że jeżeli zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia sądu, wartość poszczególnych udziałów może być wyrównana przez dopłaty pieniężne. Przy podziale gruntu sąd może obciążyć poszczególne części potrzebnymi służebnościami gruntowymi. § 2. Rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. § 3. Jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia

dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych.

Wskazany w skardze art. 212 k.c. nie reguluje zasad określania wartości przedmiotów wchodzących w skład majątku wspólnego byłych małżonków, lecz prawne konsekwencje wybranego przez Sąd - stosownie do okoliczności każdej sprawy- sposobu wyjścia ze współwłasności określonego składnika majątku wspólnego (§ 1 i 2) oraz obligatoryjne elementy treści sentencji orzeczenia działowego w przypadku orzeczenia spłat lub dopłat (§ 3). Ich wysokość jest konsekwencją określenia wartości składnika przyznanego jednemu z małżonków (obowiązki sądu w zakresie ustalenia składu i wartości majątku wspólnego regulują art. 567 § 3 w zw. z art. 684 k.p.c., których uczestnik nie wskazał w skardze) oraz przyjętego przez sąd udziału spłacanego małżonka w majątku wspólnym (art. 43 k.r.o.).

W rozpoznawanej sprawie, Sąd prawidłowo zinterpretował i zastosował normę zawartą w art. 212 § 2 i 3 k.c., skoro przyjmując, iż prawo do lokalu mieszkalnego nie da się podzielić między byłych małżonków, przyznał je uczestnikowi - na jego wniosek - z obowiązkiem uiszczenia na rzecz wnioskodawczyni spłaty, określonej w sentencji postanowienia w sposób odpowiadający treści art. 212 § 3 k.c. Uczestnik nie kwestionuje przyjętego przez Sąd sposobu podziału i przyznania mu prawa do mieszkania, lecz wysokość spłaty należnej z tego tytułu byłej żonie, stąd też takie rozumienie zarzutu naruszenia art. 212 § 2 i § 3 k.c., oparte na całokształcie treści skargi kasacyjnej, umożliwia jego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy.

Ocena trafności tego zarzutu wymaga rozważenia następujących kwestii: charakteru i funkcji hipoteki oraz wpływu obciążenia hipotecznego na wartość i sądowy sposób podziału nieruchomości (prawa do lokalu), a także wzajemne roszczenia z tego tytułu między małżonkami, zakresu kognicji sądu działowego oraz skutków przyjętego przez Sądy obu instancji oraz postulowanego przez skarżącego sposobu zniesienia współwłasności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu.

Stosownie do art. 567 § 3 w zw. z art. 684 k.p.c., obowiązkiem sądu w sprawie o podział majątku wspólnego jest ustalenie składu i wartości majątku podlegającego podziałowi, przy czym sądowy dział obejmuje składniki należące do tego majątku w czasie ustania wspólności ustawowej i nadal w nim obecne w czasie orzekania o podziale (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1979 r., III CRN 137/79, OSNCP 1980, nr 2, poz. 33, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1989 r., III CZP 52/89, OSNCP 1990, nr 4 – 5, poz. 60 oraz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1994 r., III CZP 41/94, Biul. SN 1994, nr 5, s. 22). W orzecznictwie ugruntowany jest także pogląd, że sąd może dzielić jedynie tylko aktywa, w rozpoznawanej sprawie – spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, a więc ograniczone prawo rzeczowe o określonej wartości rynkowej; nie może natomiast dokonywać podziału lub rozliczenia nie spłaconych jeszcze długów, obciążających nadal - mimo ustania ustawowej wspólności majątkowej – oboje małżonków na skutek czynności prawnych podjętych przez nich w czasie trwania wspólności.

Podstawowym zarzutem skargi kasacyjnej jest ustalenie wartości rynkowej spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego jako podstawy do zasądzenia spłaty na rzecz wnioskodawczyni, z pominięciem okoliczności, że prawo to jest obciążone hipoteką umowną zabezpieczającą spłatę wierzytelności kredytowej i bez pomniejszenia - aprobowanej przez uczestnika wartości rynkowej tego prawa (350 000 zł) - o kwotę kredytu pozostającą do spłaty przez oboje małżonków jako osobistych dłużników solidarnych banku, zgodnie z umową o kredyt bankowy. W uzasadnieniu tego zarzutu skarżący powołał się na utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że przy szacowaniu składników majątku wspólnego należy uwzględnić obciążenie zmieniające rzeczywistą wartość tych składników majątkowych, w szczególności obciążenie o charakterze prawnorzeczowym, za które ponosi odpowiedzialność każdorazowy właściciel nieruchomości, zwłaszcza obciążenie hipoteką i prawami dożywocia. Wartość takich obciążeń odlicza się zarówno przy ustalaniu wartości składników majątku wspólnego, jak i przy zaliczeniu wartości przyznanej jednemu z małżonków nieruchomości na poczet przysługującego mu udziału w majątku wspólnym

(por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., III CZP 58/08, OSNC 2009, nr 7 - 8, poz. 99, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., II CKN 611/99, M. Praw. 2001, nr 2, s. 93, Biul. SN 2000, nr 11, s. 15, z dnia 29 września 2004 r., II CK 538/03, nie publ., z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 103/09, OSNC - ZD 2010, Nr 3, poz. 82, z dnia 21 stycznia 2010 r., I CSK 205/09, nie publ., z dnia 20 kwietnia 2011 r., I CSK 661/10, nie publ., z dnia 26 października 2011 r., I CSK 41/11, nie publ. oraz z dnia 26 września 2013 r., II CSK 650/12, nie publ.).

Punktem wyjściowym rozważań nad zasadnością zarzutu skargi powinno być wskazanie, że wartością rynkową nieruchomości jest najbardziej prawdopodobna jej cena, możliwa do uzyskania na rynku, określona z uwzględnieniem cen transakcyjnych przy przyjęciu, że strony umowy były od siebie niezależne, nie działały w sytuacji przymusowej oraz miały stanowczy zamiar zawarcia umowy, a nadto upłynął czas niezbędny do wyeksponowania nieruchomości na rynku i do wynegocjowania warunków umowy (art. 151 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r., poz. 2147). Hipoteka umowna jest natomiast ograniczonym prawem rzeczowym, którego celem jest zabezpieczenie oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego. Funkcja zabezpieczająca hipoteki polega na możliwości dochodzenia przez wierzyciela hipotecznego zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 790 – dalej u.k.w.h.). Zaspokojenie wierzyciela hipotecznego z nieruchomości następuje według przepisów o sądowym postępowaniu egzekucyjnym, chyba że z nieruchomości dłużnika jest prowadzona egzekucja przez administracyjny organ egzekucyjny (art.75 u.k.w.h.).

W praktyce obrotu nieruchomościami, obciążenie hipoteką nie ma wpływu na wartość rynkową nieruchomości, lecz na sposób rozliczenia - między stronami umowy przenoszącej własność - ceny jej nabycia, odzwierciedlającej wartość rynkową. Nabycie nieruchomości obciążonej hipoteką za zapłatą na rzecz jej zbywcy pełnej ceny odpowiadającej jej wartości rynkowej przy utrzymującym się

obciążeniu hipotecznym, jest związane z niebezpieczeństwem przejęcia - bez stosownego ekwiwalentu - odpowiedzialności nabywcy za dług zabezpieczony hipoteką, ponieważ nabywca nieruchomości, nie będący dłużnikiem osobistym wierzyciela hipotecznego, musi liczyć się z obowiązkiem znoszenia ewentualnej egzekucji wierzytelności z jego nieruchomości. Stąd też powszechna jest praktyka, w której nabywca przekazuje - za zgodą zbywcy - określoną część ceny nabycia bezpośrednio wierzycielowi hipotecznemu (zwykle bankowi) celem zaspokojenia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką (zazwyczaj kredytowej), skutkującego wygaśnięciem hipoteki i jej wykreśleniem z księgi wieczystej za zgodą wierzyciela. Sam fakt obciążenia hipoteką nie wpływa jednak, jak to już wskazano, na obniżenie wartości rynkowej sprzedawanej nieruchomości. Obciążenie hipoteką nie ma także wpływu na obniżenie wartości rynkowej nieruchomości sprzedawanej egzekucyjnie, ponieważ z chwilą przysądzenia własności nieruchomości na rzecz nabywcy licytacyjnego, hipoteka wygasa, a w jej miejsce powstaje uprawnienie wierzyciela hipotecznego do zaspokojenia z sumy uzyskanej z egzekucji.

Powstaje więc zagadnienie, czy okoliczność, że prawo do lokalu mieszkalnego obciążone hipoteką stanowi składnik majątku wspólnego byłych małżonków podlegającego podziałowi sądowemu, wpływa na odmienny sposób ustalenia wartości rynkowej tego prawa w postępowaniu działowym.

W ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną, hipoteka obciążająca nieruchomość byłych małżonków będących zarówno dłużnikami osobistymi, jak i dłużnikami rzeczowymi banku (do chwili podziału) nie ma wpływu na wartość rynkową nieruchomości, przyjmowaną przez sąd za podstawę ustalenia wysokości spłaty lub dopłaty należnej drugiemu małżonkowi, który nie otrzymuje nieruchomości lub prawa do lokalu. Podział majątku wspólnego, w tym przyznanie prawa do lokalu jednemu z małżonków, nie rzutuje bowiem w jakikolwiek sposób na utrzymywanie się solidarnego i osobistego zobowiązania obojga małżonków do spłaty kredytu także po dokonaniu podziału majątku wspólnego.

Należy rozważyć, czy są podstawy do przyjęcia przez sąd działowy - jako formułowanego w orzecznictwie argumentu przemawiającego za obniżeniem

wartości lokalu mieszkalnego o wysokość zadłużenia hipotecznego dla potrzeb obliczenia spłaty - że zaspokojenie całości długu obciążającego byłych małżonków jako osobistych dłużników solidarnych, dodatkowo zabezpieczonego rzeczowo, będzie spoczywać przede wszystkim na tym małżonku, któremu przypadnie wskutek podziału nieruchomości obciążona. Wskazuje się, że ten małżonek będzie dłużnikiem rzeczowym i może być narażony na wyegzekwowanie tego długu z przyznanej nieruchomości w razie podjęcia takiej decyzji przez wierzyciela hipotecznego, a nie będzie mógł – z uwagi na zakaz wynikający z art. 618 § 3 k.p.c. -dochożyć roszczeń regresowych wobec drugiego małżonka.

Z przytoczonych przez skarżącego orzeczeń wynika, że wpływ obciążenia hipotecznego na wartość nieruchomości wiązany jest bezpośrednio właśnie z odpowiedzialnością rzeczową małżonka, któremu przyznaje się nieruchomość, za dług zabezpieczony hipoteką. Obniżenie wartości rynkowej nieruchomości lub prawa do lokalu o wartość tego długu i w konsekwencji proporcjonalne obniżenie należnej drugiemu małżonkowi spłaty, ma na celu zapobieżenie pokrzywdzeniu małżonka- właściciela nieruchomości (lokalu), polegające na tym, że „płaci on dwukrotnie”, a więc spłaca drugiego małżonka z wartości rynkowej lokalu, a nadto może być w przyszłości narażony na spłatę całości kredytu, za który odpowiada rzeczowo, w celu uniknięcia skierowania przez wierzyciela hipotecznego egzekucji do tej nieruchomości. Skutkiem zastosowania takiej formuły rozliczeń jest to, że spłata długu hipotecznego uwzględniona przy ustalaniu wartości nieruchomości przez zmniejszenie jej wartości, dokonana z osobistego majątku przez małżonka, któremu przypadła ona w wyniku podziału, nie rodzi roszczenia z tego tytułu wobec drugiego małżonka, mimo że dług zabezpieczony hipoteką obciążał oboje małżonków także po ustaniu wspólności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 566/08, M. Prawn. 2009, nr 9, s. 466). Oznacza to jednak w istocie obciążenie przez sąd długiem z tytułu kredytu tylko jednego z małżonków w ich wzajemnych stosunkach – tego, który otrzymał nieruchomość, mimo że oboje małżonkowie nadal są dłużnikami osobistymi banku. Przyjęcie koncepcji proponowanej przez uczestnika nie prowadzi jednak do skutecznego w sensie prawnym obciążenia go spłatą kredytu jako małżonka, któremu przyznano prawo do lokalu o wartości obniżonej o wartość tego kredytu i nie

powoduje wygaśnięcia zobowiązania wnioskodawczyni wobec banku do spłaty kredytu ze względu na otrzymanie przez nią spłaty stosownie obniżonej. Słabością tej formuły rozliczeń jest ponadto nieuwzględnienie sytuacji, w której po podziale majątku, kredyt w pełnym zakresie, przy bierności małżonka – aktualnego właściciela nieruchomości lub lokalu, zmuszony jest spłacać ten drugi małżonek, będący przecież nadal solidarnym dłużnikiem osobistym, który nie tylko nie otrzymał nieruchomości, ale także spłaty proporcjonalnej do wartości rynkowej ustalonej bez obciążenia kredytowego, a musi ponosić ciężar spłaty całości kredytu i ewentualnego dochodzenia roszczeń regresowych kierowanych z tego tytułu do drugiego małżonka (art. 376 k.c.).

Relacjonowane rozumowanie powoduje także konieczność antycypowania przez sąd w postępowaniu działowym tego, jak w przyszłości będzie się kształtowała realizacja przez małżonków - zarówno dobrowolna jak i przymusowa - obciążającego ich nadal osobiście zobowiązania solidarnego z tytułu kredytu zabezpieczonego hipoteką. W szczególności, zdarzeniem przyszłym i niepewnym jest decyzja wierzyciela hipotecznego, wyłącznie uprawnionego do wyboru sposobu zaspokojenia roszczenia o spłatę kredytu, do którego z dłużników solidarnych kierować egzekucję i czy sięgać, przy istnieniu łatwiejszych i bardziej efektywnych środków egzekucji, do hipoteki. Powstaje zresztą zasadnicza kwestia, czy tego rodzaju antycypacja leży w ogóle w zakresie kognicji sądu działowego, który - jak to wskazano- dokonuje jedynie podziału istniejących w dacie podziału aktywów i decyduje wyłącznie o rozliczeniu tych wspólnych długów byłych małżonków, które zostały spłacone przez każdego z nich w okresie między ustaniem wspólności ustawowej i podziałem majątku wspólnego. W chwili decydowania o podziale majątku i wysokości stosownej spłaty czyli praktycznie w dniu zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie prawomocnego orzeczenia z tym przedmiocie, sąd nie dysponuje żadnymi danymi ani przesłankami umożliwiającymi zajęcie stanowiska co do tego, jak będzie przebiegać w przyszłości spłata niewymagalnego jeszcze i rozłożonego na lata kredytu obciążającego oboje małżonków jako dłużników osobistych. Trzeba także podkreślić, że wskutek skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy ocenia zgodność zaskarżonego orzeczenia z prawem, biorąc pod uwagę jego

podstawę faktyczną; nie może więc uwzględnić jakichkolwiek okoliczności, które wystąpiły po wydaniu tego orzeczenia.

Należy też zwrócić uwagę na istotne trudności dotyczące ustalenia wartości nieruchomości lub prawa do lokalu stanowiącej bazę do rozliczeń między małżonkami z uwzględnieniem wysokości niespłaconego kredytu w przypadku kredytów wyrażonych w walucie obcej, w przypadku których raty są uzależnione od aktualnego kursu waluty. Przedstawione rozważania prowadzą do konkluzji, że jeśli oboje małżonkowie (byli małżonkowie) pozostają nadal - po ustaniu wspólności ustawowej - dłużnikami osobistymi banku, odpowiedzialnymi solidarnie za spłatę zobowiązania kredytowego zabezpieczonego hipoteką obciążającą spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, sąd - określając wartość tego składnika majątkowego podlegającego podziałowi - bierze pod uwagę jego wartość rynkową bez uwzględnienia obciążenia hipotecznego. Z tych przyczyn podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia prawa materialnego nie jest zasadny. W konsekwencji nie zasługuje także na uwzględnienie powiązany z nim zarzut naruszenia przepisów postępowania - art. 618 § 3 w zw. z art. 688 i art. 567 § 3 k.p.c. przez wadliwe, zdaniem skarżącego, przyjęcie przez Sąd, że po zakończeniu sprawy o podział majątku wspólnego, uczestnik - w przypadku samodzielnej spłaty przez niego rat kredytu w przyszłych terminach ich wymagalności wynikających z umowy kredytowej - będzie mógł skutecznie dochodzić roszczeń regresowych od wnioskodawczyni jako osobistej dłużniczki solidarnie odpowiedzialnej za spełnienie świadczenia na rzecz banku. Zarzut ten bazuje na omówionej wyżej i wadliwej tezie skarżącego, że Sąd błędnie określił rynkową wartość prawa do lokalu, przyjętą za podstawę rozliczeń między małżonkami oraz wadliwie nie uwzględnił, że wskazane wyżej ewentualne roszczenia zwrotne uczestnika wobec byłej żony są objęte prekluzją, o której mowa w art. 618 § 3 k.p.c.

Zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c., do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, a zwłaszcza do odrębnego postępowania w sprawach wymienionych w paragrafie pierwszym (w zakresie dotyczącym tego, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi), stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. W postępowaniu działowym sąd rozstrzyga

o długach związanych z majątkiem wspólnym i ciężących w czasie trwania wspólności na obojgu małżonkach, jako podmiotach wspólności majątkowej małżeńskiej, które zostały spłacone przez jedno z małżonków z własnych środków po ustaniu wspólności majątkowej, a przed dokonaniem podziału majątku wspólnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1972 r., III CRN 477/71, OSPiKA 1972, z. 9, poz. 174, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1976 r., III CRN 83/76, OSPiKA 1977, z. 9, poz. 157, postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1978 r., III CRN 194/78, OSNCP 1979, nr 11, poz. 207; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1984 r., III CRN 111/84, GP 1985, nr 8). Jeśli dług zaciągnięty przez jedno z małżonków w czasie trwania wspólności ustawowej został zużyty na majątek wspólny i spłacony w okresie pomiędzy ustaniem wspólności a podziałem majątku wspólnego, to tak spłacona należność przestaje być długiem i przekształca się w roszczenie o zwrot nakładów na rzecz tego małżonka, który dokonał zapłaty. Roszczenie takie podlega rozliczeniu na podstawie art. 45 i 46 k.r.o. Tego rodzaju rozliczeń, dotyczących długów spłaconych do dnia prawomocnego podziału majątku, dotyczy art. 618 § 3 k.p.c. Nie znajduje on natomiast zastosowania w przypadku spłaty po podziale majątku przez jednego z małżonków - długu ciężącego nadal na obojgu małżonkach jako dłużnikach solidarnych. Mimo bowiem ustania wspólności ustawowej, małżonkowie pozostają nadal dłużnikami osobistymi, a ich sytuację regulują przepisy kodeksu cywilnego o zobowiązanych solidarnych. Każdy z nich odpowiada wobec banku za spłatę kredytu w całości, zaś względem siebie, w stosunku do udziału w majątku wspólnym, a więc z reguły w częściach równych. Podsumowując rozważania należy podnieść, że żadna z przyjętych koncepcji nie jest wolna od możliwych komplikacji, powodujących niebezpieczeństwo narażenia któregoś z byłych małżonków na straty i perturbacje związane ze spłacaniem kredytu ponad udział. Podział dotyczy jednak wspólnego majątku, a więc interesów majątkowych, które mogą być regulowane przez małżonków w sposób umowny. Małżonkowie mogą zbyć nieruchomość lub prawo do lokalu wspólnie i w porozumieniu na wolnym rynku i z uzyskanej ceny zaspokoić dług hipoteczny, dokonując podziału pozostałej kwoty między siebie, ewentualnie wynegocjować z bankiem (wierzycielem hipotecznym) stosowną zmianę umowy

kredytowej, pociągającą za sobą przykładowo zwolnienie jednego z małżonków z długu, co upoważniałoby do obniżenia spłaty należnej zwolnionemu z długu małżonkowi w sytuacji, w której małżonek otrzymujący nieruchomości ponosiłby odpowiedzialność osobistą i rzeczową za dług zabezpieczony hipotecznie. Decydując się na sądowy podział majątku wspólnego, małżonkowie muszą liczyć się z konsekwencjami regulacji tego postępowania przez obowiązujące normy prawa materialnego i procesowego, czego egzemplifikacją jest sposób rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

aj

kc